

Bartoszyce to miasto, w którym zmiany widać gołym okiem

O likwidacji bezrobocia, pozyskiwaniu inwestorów, natłoku inwestycji, budownictwie mieszkaniowym oraz o planach na jeszcze większy i szybszy rozwój miasta rozmawiamy z człowiekiem, który zmienił oblicze miasta, Krzysztofem Nałęczem, burmistrzem Bartoszyce.

— Jak postrzega pan Bartoszyce — miasto, którego jest pan burmistrzem od dwóch kadencji?

— To pierwsze miasto Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym zjednoczonej Europy, na trasie z Kaliningradu do Warszawy. Wszechstronnie inwestuje w młode pokolenie, infrastrukturę związaną z edukacją i wypoczynkiem, w drogi i chodniki, w estetykę miasta, rekreację i wypoczynek. Bartoszyce to miasto, którego władze rozumieją, jak wiele czynników składa się na atrakcyjność inwestycyjną, kulturalną, sportową. Taka postawa spotkała się z uznaniem kapituły konkursu Gmina Fair Play w latach 2007-2010. Komisje konkursowe przeprowadziły audyty w mieście oraz ankiety wśród inwestorów i osób fizycznych inwestujących w naszym mieście. Wypadały one pozytywnie i od 2007 roku Gmina Miejska Bartoszyce jest Gminą Fair Play, co wskazuje polskim i zagranicznym firmom miejsca, gdzie mogą inwestować bez obaw, gdzie inwestorzy obsługiwani są w przyjaznej atmosferze i mogą liczyć na pomoc oraz doradztwo ze strony pracowników, których etyka i kompetencje nie są kwestionowane.

— Co jeszcze dał udział w konkursie Gmina Fair Play?

Pozwolił spojrzeć z dystansu na dotychczasowe dokonania, uporządkować zaplanowane działania, podnieść poprzeczkę własnych oczekiwań, a tym samym spowodować, by potencjalni inwestorzy z większą uwagą zwracali swoje zainteresowania na nasz teren.

— Bartoszyce to także miasto wielu kultur. Obok siebie żyją mieszkańcy o korzeniach ukraińskich, niemieckich, wileńskich i innych...

— Tak, związała nas nierozłącznie historia. Musieliśmy wspólnie poznawać się i pracować dla dobra naszej małej ojczyzny. Będąc Burmistrzem, wspólnie z moimi pracownikami szukaliśmy środków. Przykładem były m.in. zrealizowane projekty: „Bałtycka paleta barw — od wielokulturowości do jednoczenia narodów”, „Mozaika wspólnot narodowościowo-kulturowych szansą współpracy obszarów przygranicznych”, „Zrozumieć się i zaprzyjaźnić — wielokulturowość bogactwem rejonów przygranicznych”, w ramach których mogliśmy wspólnie uczestniczyć w „Wigiliach Słowa”, „kaziukowych” koncertach i innych ważnych wydarzeniach, które są tradycją wpisaną w kalendarz naszych corocznych działań. Bartoszyce to także miasto ukochane przez turystów sentymentalnych. Nasza oferta jest w stanie sprostać wymaganiom różnych gustów i środowisk tak, aby pobyt w naszym mieście uczynić miłym i niezapomnianym. Blisko 200 imprez rocznie z Międzynarodowymi Dniami Regionu Bartoszyce oraz Międzynarodowym Festiwałem Muzyki „Bart Pop Folk Festiwal”, wieloma przedsięwzięciami o charakterze ponadlokalnym sprawiają, że nie sposób się u nas nudzić.

— Miasto to przede wszystkim inwestycje. Z których jest pan najbardziej dumny?

— Jestem dumny z pracy załogi urzędu, która konsekwentnie i skutecznie pozyskiwała pieniądze do kasy naszego budżetu. Dzięki ich determinacji udało się wybudować 12 km dróg, 17,5 km chodników, 13 km kanalizacji na osiedlu „Działki”, parkingi itp. Przejęliśmy drogi powiatowe i w większości je wyremontowaliśmy. Wybudowaliśmy drogę prowadzącą na cmentarz. Pozyskaliśmy pieniądze na termomodernizację wszystkich placówek oświatowych, zarówno szkół podstawowych, gimnazjalnych, jak i przedszkoli. Pozyskaliśmy pieniądze na boiska szkolne z różnych

źródeł zewnętrznych, czego zazdroszczą nam inne samorządy. Każda szkoła ma własne boiska dostępne dla wszystkich mieszkańców Bartoszyce. Udało nam się pozyskać pieniądze, około 1,5 mln zł, na podniesienie jakości kształcenia, na zajęcia pozalekcyjne, naukę pływania, zajęcia sportowe i wiele innych. Wszystkie obiekty są monitorowane, przez co nasze dzieci są bezpieczne. Hale sportowe wyremontowaliśmy, przez co podnieśliśmy ich standard.

Sukcesem było odkupienie od starostwa internatu po byłej szkole odzieżowej, gdzie powstało ok. 90 mieszkań. Wybudowaliśmy trzy budynki TBS, a na kolejne trzy złożyliśmy wnioski. Ponadto przy ul. Pięknego wybudowaliśmy budynek komunalny, który po zasileniu w energię, zostanie oddany do użytku, a następnym jest w trakcie budowy. Znajdzie tam mieszkanie 45 rodzin. Sukcesem jest także uzbrojenie terenów pod osiedle domków jednorodzinnych na osiedlu Zatorze. Udało nam się wymienić oświetlenie w mieście na energooszczędne i wprowadzić świąteczne iluminacje świetlne.

— Dużo tego...

— To jeszcze nie koniec (śmiech). Sukcesem jest, że przez wszystkie lata burmistrzowania stworzyłem szansę ludziom bezrobotnym na znalezienie pracy poprzez roboty publiczne. Dzięki ich pracy powstało wiele terenów zielonych do wypoczynku. Odnawiono Park Elizabeth, a w nim jezioro w kształcie serca, tereny za mostem kolejowym. Nowego oblicza nabrało jezioro Mleczarskie, powstała promenada wzdłuż rzeki Łyny. Dzięki pracownikom robót publicznych mogliśmy znacznie obniżyć koszty remontu dróg „poczołgowych”, ponieważ dokonali oni rozbiórki znajdującej się tam kostki brukowej. Remontujemy Bramę Lidzbarską, niebawem powstanie tam Muzeum Ziemi Bartoszyckiej. Zakupiliśmy wielkie sztuczne lodowisko, które zostanie zadane i na stałe będzie znajdować się w jednym miejscu. Remontujemy boczną płytę stadionu miejskiego, która będzie posiadała sztuczną nawierzchnię. Wybudowaliśmy nową nieckę na wysypisku śmieci w Wysiecu, zakupiliśmy kompaktor i zmodernizowaliśmy drogę na wysypisko – koszt tej inwestycji to ponad 10 mln zł. Ostatnio pozyskaliśmy pieniądze na remont basenu przy ul. Limanowskiego, tam też znajdują siedzibę członkowie klubu MLKS Siła i Fan Klub Legii Warszawa i Victorii oraz organizacje. Dla poprawy bezpieczeństwa w mieście zakupiono fotoradar i samochód dla Straży Miejskiej, zwiększyliśmy ilość etatów dla strażników miejskich, zakupiliśmy rowery dla Policji. W 1000-lecie męczeńskiej śmierci św. Brunona za zgodą Watykanu

Bartoszyce wzięły udział w licznych konkursach, które podkreślił rangę naszego miasta:

- „Europejska gmina-europejskie miasto”. Wyłoniono w nim gminy, które pozyskały największą ilość środków zewnętrznych.
- „Godni naśladowania – samorząd przyjazny Organizacjom Obywatelskim” – tę nagrodę Samorządowi Miasta Bartoszyce przyznała Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego.
- W plebiscycie „Euro Gmina 2008/2009” Krzysztof Nałęcz został uznany Liderem Gospodarki.



i akceptacją miejscowego duchowieństwa miasto wybudowało pomnik patronowi miasta. W październiku zostanie odsłonięty pomnik poświęcony Błogosławionemu ks. Jerzemu Popiełuszcze. Wybudowaliśmy drogę w Warmińsko – Mazurskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, gdzie od przyszłego roku powstanie około 400 miejsc pracy.

— Jak podsumowałby pan kadencję i co chciałby osiągnąć w przyszłości?

— Kadencja była bardzo pracowita. Cieszę się, że moi urzędnicy to wspaniali ludzie, którym chce się pracować dla dobra miasta i naszych mieszkańców, pozyskiwać środki na inwestycje. Chciałbym w niezmiennym składzie pod moim kierownictwem ruszyć niebawem do dalszej pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców. Niedawno złożyliśmy kolejny wniosek aplikacyjny do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na przebudowę drogi Sikorskiego i czekamy na jego rozstrzygnięcie. Planujemy wyremontować drogę Wyszynskiego wraz z parkingami. W najbliższej perspektywie planujemy przeprowadzić rewitalizację Starego Miasta oraz wybudować SKATE PARK. I chyba najważniejsza rzecz – kapitalny remont BDK oraz wybudowanie hali widowiskowo-sportowej. Ponadto złożyliśmy wniosek na wybudowanie szerokopasmowego Internetu, na bazie którego powstanie monitoring w naszym mieście. Udało się nam pozyskać pieniądze z projektu „Kajakiem po Warmii – budowa infrastruktury na szlaku Łyny”. Wszystkie działania, które zamierzam realizować zapisane są w strategiach dla miasta Bartoszyce do 2015 roku.

- „Najwyższa Jakość Quality International 2010“ w kategorii usługi dla mieszkańców. Ta prestiżowa nagroda była wynikiem skutecznie wdrożonej i przestrzeganej polityki jakości ISO 9001/2008 Usługi Administracyjne dla ludności Miasta Bartoszyce.
- Uehonorowanie Krzysztofa Nałęcza dyplomem „Syzyf 2005“ za konsekwentne wspieranie polskiej przedsiębiorczości na Warmii i Mazurach przez Kapitułę Kongregacji Przemysłowo – Handlowej Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej.
- Krzysztof Nałęcz wywalczył większe dotacje dla szkół mniejszościowych w Polsce z budżetu państwa.